

Sygn. akt VIII Ca 442/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Rafał Krawczyk (spr.)
Sędziowie:	SSO Włodzimierz Jasiński SSO Marek Lewandowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Izabela Bagińska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K.**

przeciwko (...)Towarzystwu Ubezpieczeniowemu Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmnie

z dnia 28 maja 2013 r.

sygn. akt I C 140/10

1) **oddala apelację;**

2) **zasądza od powoda K. K. na rzecz pozwanego (...)Towarzystwa Ubezpieczeniowego Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

Sygn. akt VIII Ca 442/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 maja 2013 roku Sąd Rejonowy w Chełmnie Wydział I Cywilny po rozpoznaniu sprawy z powództwa K. K. przeciwko (...)Towarzystwu Ubezpieczeniowe S.A z siedzibą w S. o zapłatę zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 23566,29 złotych z ustawowymi odsetkami, ustalił na przyszłość odpowiedzialność pozwanej za skutki wypadku jakie mogą ujawnić się u powoda w przyszłości, w pozostałej części powództwo oddalił, a ponadto

zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Chełmnie kwotę 3861 złotych z tytułu kosztów sądowych, od uiszczenia których zwolniony był powód i odstąpił od obciążenia powoda pozostałą częścią tych kosztów, zaś pozostałe koszty zniósł wzajemnie między stronami.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód K. K. w dniu 27 marca 2006 roku uległ wypadkowi drogowemu, za którego spowodowanie prawomocnym wyrokiem sądu został uznany winnym Z. S.. Pozwany zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za następstwa wypadku drogowego. W wyniku doznanego wypadku powód doznał otwartego złamania z przemieszczeniami prawego podudzia nogi prawej, złamania nadgarstka prawej ręki, pęknięcia podniebienia, złamania nasady nosa, zmiążdżenia przegród nosowych, głębokiego rozcięcia na kolanie oraz łokciu. Na ciele powoda występowały liczne sińce i blizny wynikające z silnego potłuczenia. Bezpośrednio po wypadku powód przebywał w Szpitalu (...)w B., gdzie w dniu przyjęcia zastosowano wobec niego leczenie operacyjne prawej nogi, zszyto kolano, łokieć, założono szwy na górną wargę. W prawej nodze powoda umieszczono zespolenie ze śrubami wkręconymi w kość. Na uszkodzonej ręce umieszczono powodowi gips do łokcia. W szpitalu tym powód przebywał od 27 marca do 10 kwietnia 2006 roku, tj. przez okres 14 dni. Po tym okresie powód kontynuował leczenie w Zespole Poradni Specjalistycznych przy Szpitalu (...)w B. oraz w (...) Poradni Lekarskiej w G.. Po opuszczeniu szpitala powód przebywał w domu, jego stan zdrowia wymagał opieki osoby drugiej albowiem bezpośrednio po zabiegu powód nie mógł chodzić, poruszał się za pomocą wózka inwalidzkiego, następnie korzystał z kul łokciowych. Pomoc tą powodowi świadczyła żona. Pomoc obejmowała codzienna toaletę, mycie, ubieranie rozbieranie, podawanie posiłków, pielęgnację ran. Powód bowiem nie mógł sam się sobą zająć, był nieporadny, cierpiący, brał leki przeciwbólowe. W dniu 6 marca 2007 roku usunięto powodowi znajdujące się w operowanej nodze zespolenie, z uwagi na sącząca się ropę, konieczna była częsta zmiana opatrunków. W wyniku wypadku powód przez okres 6 miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarskim, następnie przez okres 12 – tu miesięcy utrzymywał się ze świadczenia rehabilitacyjnego, później zaś z renty z tytułu niezdolności do pracy. Zespolenie operacyjnie złamanego podudzia powikłane zostało dodatkowo zakażeniem bakteryjnym – gronkowcem – co wydłużyło czas gojenia się rany. W dniach od 23 lipca 2008 r. do 15 sierpnia 2008 r. powód przebywał w Sanatorium (...) w W., gdzie poddawany był rehabilitacji. Na mocy orzeczenia (...) Zespołu do Orzekania o Niepełnosprawności w C. zaliczono powoda do znacznego stopnia niepełnosprawności w okresie od 27 marca 2006 r. do 31 października 2007 r. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 01.10.2009 r. powód został uznany za częściowo niezdolnego do pracy do dnia 31.10.2010 r. oraz z dnia 24.09.2010 r. na częściowo niezdolnego do pracy do 31.10.2012 r. Z momentem przyznania powodowi renty dotychczasowy zakład pracy rozwiązał z nim umowę o pracę. Powód w związku z procedurą likwidacyjną szkody przez pozwanego otrzymał dotychczas ogółem kwotę 40776,12 zł. Na kwotę tą składa się kwota 19.000 zł. z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwota 1905,85 złotych z tytułu zwrotu kosztów dojazdu do szpitala na zabiegi rehabilitacyjne, kwota 18942,35 złotych z tytułu utraconych dochodów, kwota 630 złotych z tytułu zwrotu kosztów opieki, kwota 107,92 złotych z tytułu zwrotu kosztów zakupu leków, kwota 190 złotych z tytułu szkody komunikacyjnej. Jak wynika z treści opinii sądowej sporządzonej przez Uniwersytet (...)w T. (...)w B. aktualny trwały uszczerbek na zdrowiu jakiego doznał powód w wyniku wypadku z dnia 27 marca 2006 t. to 20%, przy czym za złamanie kości nosa 5%, za złamanie wyrostka rylcowatego kości łokciowej prawej 5%, za złamanie kości piszczelowej prawej 10 %. Stan zdrowia powoda jest taki, że leczenie skutków wypadku uznać trzeba za zakończone a rokowania na przyszłość są pomyślne. Bezpośrednią pomoc po wypadku osób trzecich konieczna była powodowi przez okres 1 roku. Z uwagi na fakt, że złamanie kości łokciowej ręki powoda leczone było opatrunkiem gipsowym – uzasadnione było poruszanie się za pomocą wózka jeszcze przez okres około dwóch tygodni po zdjęciu opatrunku gipsowego. Ogółem stan zdrowia powoda po wypadku, doznane obrażenia uzasadniały potrzebę pomocy innych osób w granicach 1 roku po wypadku. Bezpośrednio po opuszczeniu szpitala powód wymagał profilaktyki przeciwzakrzepowej przez okres około 6 tygodni. W związku z pojawieniem się powikłań ropnych przyjmował leki ogólne i miejscowe (antybiotyki, maść) a nadto wymagał opatrunków. Tego typu leczenie konieczne było, aż do wygojenia rany, co nastąpiło między marcem a lipcem 2007 roku. W chwili obecnej, z uwagi na możliwość występowania dolegliwości bólowych wskazane dla powoda jest doraźne przyjmowanie leków przeciwbólowych. Bezpośrednio po wypadku i w trakcie leczenia skutków wypadku aktywność życiowa powoda była ograniczona, w szczególności ze względu na ograniczone możliwości poruszania się. Zgłaszane przez powoda dolegliwości związane z układem krążenia oraz kręgosłupem nie mają natomiast związku z doświadczonym wydarzeniem. W związku z wypadkiem nie doszło u powoda do uszkodzeń układu nerwowego.

W chwili obecnej powód w związku z wypadkiem nie ma ograniczeń codziennej aktywności życiowej. Nie ma przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku rewidenta taboru – czyli takiej, jaką wykonywał w momencie zaistnienia wypadku. Pracy w tym charakterze powód nie mógł wykonywać w okresie leczenia – okres ten trwał do momentu zakończenia leczenia samoistnego. Powód jest z zawodu ślusarzem i może w pełnym wymiarze czasu pracować w tym zawodzie. Podjęcie pracy fizycznej przez powoda nie spowoduje pogorszenia jego sprawności a wręcz przeciwnie, systematyczne wykonywanie czynności poprawi zakres ruchów w poszczególnych stawach, natomiast bezruch jest szkodliwy, prowadzi do trwałych ograniczeń ruchowości stawów. Aktualnie powód boi się o swoją przyszłość. Odczuwa bóle w miejscu złamania nogi. Wypadek i jego skutki miały również wpływ na funkcjonowanie rodziny powoda. Żona powoda musiała podjąć leczenie psychiatryczne. Powód stał się nerwowy, musi uważać na swoje zachowanie. Powód po wypadku jeździ samochodem ale stał się asekuracyjny, boi się, że znowu coś się zdarzy.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji roszczenie powoda dotyczące przyznania mu zadośćuczynienia jest zasadne – jednakże nie w rozmiarze wskazanym w pozwie. Doznany przez powoda uszczerbek na zdrowiu – 20%, przebyte zabiegi, unieruchomienie, bóle, długotrwałe ograniczenie możliwości samodzielnego poruszania się, konieczność opieki i pomocy w podstawowych czynnościach życiowych uzasadniają przyznanie kwoty zadośćuczynienia w wysokości 15000 złotych. Zasadzając taką kwotę Sąd miał na uwadze, że powód z tego tytułu od pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego otrzymał kwotę 19000 złotych. Łącznie więc kwota z tego tytułu wynosi 34000 złotych. Kwotę zadośćuczynienia w wysokości 15000 złotych sąd zasądził z odsetkami ustawowymi od dnia 18 marca 2010 roku, mając na uwadze to, że powód w dniu 5 marca 2010 roku wezwał stronę pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia w terminie 7 dni (pismo to strona pozwana otrzymała 10 marca 2010 roku). Zasadne również jest żądanie powoda dotyczące zwrotu kosztów opieki świadczonej powodowi po wypadku przez żonę G. K.. Sąd uznał, że stan zdrowia powoda wymagał pomocy przez okres 1 roku (365 dni) i to po 3 godziny dziennie. Dokonując ustalenia wartości tej pracy sąd podzielił stanowisko strony powodowej, przyjmując cenę za 1 godzinę pracy na kwotę 7,84 złotych, przyjmując średnią płacę w 2010 roku i dzieląc ją przez ilość dni pracujących w miesiącu tj. 21 ($1317:21=7,84$). Ogółem daje to kwotę 8584,80 złotych. Odejmując od tej kwoty sumę 630 złotych wypłaconą już z tego tytułu przez stronę pozwaną należna powodowi kwota to 7954,80 złotych. Z uwagi jednak, że żądanie powoda z tego tytułu wynosiło 7719,60 złotych (wynikało to z błędnego przyjęcia przez stronę powodową że rok ma 355 a nie 365 dni) Sąd zasądził kwotę dochodzona pozwem z ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2009 roku z uwagi na fakt, że w tym dniu strona pozwana przyznała zbyt małą (630 złotych) kwotę z tego tytułu. Za zasadne również Sąd uznał żądanie powoda, dotyczące zapłaty z tytułu zwrotu kosztów zakupu leków. Należy jednak wskazać, że koszt ten – jak wynika ze znajdujących się w aktach sądowych faktur wynosi 846,69 złotych a nie 889,58 złotych jak wskazano w pozwie. Kwotę tą Sąd zasądził z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2009 roku do dnia zapłaty. Sąd oddalił w całości żądanie zapłaty kwoty 5134,22 złotych z tytułu utraconych zarobków (renta wyrównawcza) za okres od marca 2009 roku do października 2012 roku jak i również żądanie dotyczące zasądzenia renty miesięcznej w wysokości 415,30 złotych począwszy od listopada 2010 roku do października 2012 roku płatnej miesięcznie do 15-tego każdego miesiąca (pkt. III wyroku). W tym zakresie Sąd oparł się na opinii biegłej z zakresu medycyny pracy lek. med. I. M. (opinii nie kwestionowanej przez stronę powodową). zgodnie z tą opinią stan zdrowia powoda pozwalał na podjęcie pracy w charakterze kontrolera taboru czy też zgodnie ze swoimi kwalifikacjami w charakterze ślusarza już po zakończeniu leczenia sanatoryjnego. Powód nie starał się poszukiwać pracy. Sąd uwzględnił żądanie pozwu w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które mogą pojawić się w przyszłości. Interes prawny powoda w takim ustaleniu może przejawiać się w przewyżczeniu ewentualnych trudności dowodowych w procesie odszkodowawczym dotyczącym szkód mogących ujawnić się nawet wiele lat po zdarzeniu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, który zaskarżył go w części, tj. w punkcie III w zakresie w jakim Sąd I instancji oddalił powództwo o 15000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Wyrokowi temu zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. art. 444 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że kwota 15000 złotych jest odpowiednią sumą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę. W apelacji zawarto stwierdzenie, iż sąd w żaden sposób nie uzasadnił przesłanek jakimi kierował się przyznając zadośćuczynienie w takiej wysokości. Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 15000 tysięcy złotych z

odsetkami ustawowymi od dnia 18 marca 2010 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je jako własne.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji, należy zauważyć, że twierdzenie jakoby Sąd I instancji nie uzasadnił przesłanek, którymi kierował się przyznając zadośćuczynienie w wysokości 15000 złotych jest niezgodne z prawdą. W uzasadnieniu skarżonego wyroku wskazano bowiem, że doznany przez powoda uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20%, przebyte zabiegi, unieruchomienie, bóle, długotrwałe ograniczenie możliwości samodzielnego poruszania się, konieczność opieki i pomocy w podstawowych czynnościach życiowych uzasadniają przyznanie kwoty zadośćuczynienia w wysokości 15000 złotych. Ponadto w uzasadnieniu wyroku wskazano, że zasądzając taką kwotę Sąd miał na uwadze, że powód z tego tytułu od pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego otrzymał kwotę 19000 złotych, a zatem łączna kwota z tego tytułu wynosi 34000 złotych.

W myśl art. 445 § 1 k.c. poprzez zadośćuczynienie kompensowana jest krzywda, która oznacza szkodę niemajątkową wywołaną uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Przyznanie zadośćuczynienia i jego wysokość zależy od sądowej oceny okoliczności danej sprawy, jednakże nie oznacza dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (por. wyrok SN z 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101 i wyrok SN z 17 stycznia 2001 r., II KKN 351/99, Prok. i Pr. 2006, nr 6, s. 11). Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak rozmiar doznanej krzywdy, nieodwracalność następstw wypadku, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość i przebieg procesu leczenia. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027). Z kolei okoliczności indywidualne, związane z pokrzywdzonym, powinny zostać uwzględnione przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów oceny uwzględniających m.in. sytuację rodzinną i wiek pokrzywdzonego (por. wyrok SN z 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203; wyrok SN z 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77, LEX nr 7980, wyrok SN z 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203; wyrok SN z 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77, LEX nr 7980). Uwzględnienie powyżej wskazanych kryteriów wskazuje, że zadośćuczynienie w łącznej kwocie 34000 złotych stanowi adekwatną sumę, która stanowi pełne naprawienie szkody niemajątkowej doznanej przez pokrzywdzonego.

Sąd Odwoławczy w pełni popiera uwypuklony w apelacji pogląd Sądu Najwyższego, którego celem jest dążenie do przełamania tendencji zasądzania tytułem zadośćuczynienia skromnych sum pieniężnych i który podkreśla, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Kwota 34000 złotych w realiach niniejszej sprawy stanowi niewątpliwie odstępstwo od postulatu rozważenia aktualnej sytuacji majątkowej społeczeństwa. Wbrew temu co podniesiono w apelacji, odejście od owego postulatu dokonane zostało jednakże na korzyść powoda, wobec czego argument ten jest chybiony.

Z tego powodu na podstawie art. 385 kpc sąd orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty pozwanego, których obowiązkiem zwrotu Sąd obciążył powoda składa się wynagrodzenie radcy prawnego określone na kwotę 1200 złotych według stawki minimalnej na podstawie § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002

roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu,